

bardziej lub mniej. Można mówić o pewnej intensywności obecności, o jej jakości. Lodówka czy pralka nie może więcej być. Osoba może być bardziej lub mniej. Jezus jako człowiek mógł fizycznie być tylko w określonym miejscu przestrzeni, czasu. Wniebowstąpienie oznacza definitywne zakończenie ziemskiej misji. Nie mamy już szans oglądać Go i słuchać tak jak Apostołowie. **Obietnica „Jestem z wami” dotyczy obecności osobowej ale skrytej poprzez Moc Słowa Bożego i Miłość Pana w sakramentach pozostawionych w Kościele. Najbardziej w Eucharystii gdzie woła całym cierpiącym sercem i ciałem ofiarowanym o miłosierdzie dla nas.** Niebo to nie coś, ale przeżywanie tej Największej Miłości, doświadczanej już tu na ziemi przez niektórych świętych jako największe szczęście.

○○○ JAK JOSEPH RATZINGER – BENEDYKT XVI WIDZIAŁ NIEBO? ○○○

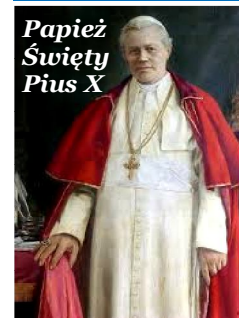


Co Joseph Ratzinger myślał o śmierci? Jak sobie wyobrażał Niebo? „Przygniata mnie ciężar winy, chociaż nie tracę fundamentalnej nadziei... Cieszę się, że znowu zobaczę moich rodziców, rodzeństwo, przyjaciół, i wyobrażam sobie, że będzie tak samo wspaniale, jak było u nas w domu”. „Wkrótce stanę przed ostatecznym sędzią mojego życia.

Choć, patrząc wstecz na moje długie życie, mogę mieć wiele powodów do obaw i lęku, to jednak w duchu jestem radosny, ponieważ mocno wierzę, że Pan jest nie tylko sprawiedliwym sędzią, lecz także przyjacielem i bratem, który już sam cierpiał z powodu moich niedostatków i dlatego jako sędzia jest także moim obrońcą, Parakletem” – napisał 6 lutego 2022 r. Ta wypowiedź nabrała zupełnie innego znaczenia jedenaście miesięcy później, gdy 31 grudnia 2022 r. Świat obiegła wiadomość o jego śmierci. Z zapisków i udzielanych przez lata wywiadów wynika, że do tego dnia papież senior przygotowywał się sumiennie długo i dużo wcześniej. Czerpiąc z Biblii, nauczania ojców Kościoła i z dorobku własnej teologii – zwłaszcza przez podejmowanie badań nad eschatologią, czyli nauką o „rzeczach ostatecznych” – przybliżał się do tego dnia w oczekiwaniu na spotkanie z Tym, Którego wszechmoc kontemplował i uznawał. „W obliczu godziny sądu łaska bycia chrześcijaninem staje się dla mnie tak oczywista. Bycie chrześcijaninem daje mi poznanie, a nawet więcej – przyjaźń z Sędzią mojego życia – i pozwala mi przejść z ufnością przez mroczną bramę śmierci. W tym kontekście ciągle przypomina mi się to, co Jan mówi na początku Apokalipsy: widzi Syna Człowieczego w całej Jego wielkości i pada u Jego stóp jak martwy. Lecz On kładzie na nim swoją prawą rękę i mówi: «Przestań się lękać! To ja...»” – pisał w nawiązaniu do pierwszego rozdziału Apokalipsy św. Jana Apostoła. Papież miał świadomość i głęboką wiarę w to, że gdy zamykamy oczy po tej stronie życia, otwieramy je natychmiast po tej drugiej. Ufał, że dla wierzących życie po śmierci, a więc życie wieczne, jest spełnieniem. „Po śmierci jest się rzeczywiście w domu” – mówił. Na pytanie, czego się spodziewać w chwili, gdy staniemy przed obliczem Wszechmogącego, wskazał na dwa aspekty. „Pierwszy, bardziej

teologiczny, to taki, że wielką pociechą i wspaniałą myślą jest to, o czym wspominał św. Augustyn. Interpretując Słowa psalmu: „Szukajcie zawsze Jego oblicza”, odnosi on owo „zawsze” do wieczności. Bóg jest tak wielki, że nigdy Go nie ogarniemy, bo wciąż jest nowy. Istnieje nieustający, nieskończony bieg ciągłego odkrywania i radości” – mówił. Wskazał też na drugi aspekt, bardzo ludzki, wynikający z miłości i zażyłości z naszymi bliskimi; z tymi, którzy poprzedzili nas w drodze do domu Ojca: „Cieszę się, że znowu zobaczę moich rodziców, rodzeństwo, przyjaciół, i wyobrażam sobie, że będzie tak samo wspaniale, jak było u nas w domu”.

○○○ I KOMUNIA ŚWIĘTA – JEDNA Z HISTORII ○○○



Papież Święty Pius X

Włochy, połowa XIX wieku. Kilkuletni Giuseppe Sarto od dawna męczy swoich rodziców i proboszcza, by pozwolili mu przystąpić do Pierwszej Komunii Świętej. Tak bardzo przecież tęskni już do obecności Jezusa Eucharystycznego w swoim sercu... Niestety, prawo kościelne w tamtym czasie dopuszczało dzieci do Stołu Pańskiego dopiero od 14. roku życia. Kiedy do parafii na wizytację przybył biskup, zdeterminowany Giuseppe podszedł niego. "Dlaczego dzieci tak długo muszą czekać na pierwszą Komunię Świętą?" – zapytał. "Za mało wiesz na temat Ciała Pańskiego" – odpowiedział biskup. **"Wiem, że w tym oplatku jest prawdziwy Chrystus.**

Ekscelencja wie coś więcej?" – odparował rezolutny chłopak. Purpurat roześmiał się. "Masz rację – odpowiedział. – Ale nic na to nie mogę poradzić. Jeśli zostaniesz kiedyś papieżem, będziesz mógł to zmienić" – zażartował. Biskup okazał się prorokiem. W 1903 roku umiera papież Leon XIII. Na jego następcę kolegium kardynalskie wybiera kard. Giuseppe Sarto, który przyjmuje imię Pius X. Swoją dziecięcą tęsknotę za przyjmowaniem Ciała Pańskiego Pius X przekuł na konkrety: przywrócił praktykę codziennej Komunii św. (o co zabiegała już św. Katarzyna ze Sieny sześć wieków wcześniej!) i obniżył wiek, kiedy można przystąpić do I Komunii świętej do kilku lat! "Będziemy mieli świętych wśród dzieci" – przekonywał. Po wydaniu Dekretu *Quam Singulari* o wczesnej Komunii św. dzieci, Pius X otrzymał mnóstwo listów od dzieci z całego Świata. "Chwilami

„Maryjo, ja Twe dziecię,
O podaj mi Twą dłoń.
Od złego mnie w tym Świecie,
Od grzechu Matko chroń.
O tklive Twoje oczy,
Ku dzieciom, Matko zniż,
Gdy niemoc serce tłoczy,
Ty je pociągnij wzwyż.”

21 maja 2023
+*+*+*+* +*+*+*+*
Uroczystość I Komunii św.

Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Nizinach

tak się czuję po Komunii świętej, jak gdyby tatuś mój tulił mnie w ramionach – napisała jedna z dziewczynek. – Wówczas czuję się tak szczęśliwa, że nie mogę mówić ani słowa. Ale ukochany Zbawiciel wie, jak Go kocham!". "Posłuchaj tylko, co mi ta mała dziewczynka pisze – mówił wzruszony do stojącego obok prałata – który biskup mógłby powiedzieć coś piękniejszego po spotkaniu się z Panem w Eucharystii?".